

Podziękowania

Zanim książka trafi do rąk czytelnika, niech mi wolno będzie podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do jej powstania, wspierając Autora i Zespół Projektowy przez zgłaszanie uwag i wypowiedzi. Szczególne podziękowania kieruję na ręce recenzentów wydawniczych: Pana prof. zw. dr. hab. Jacka Gołaczyńskiego, Kierownika Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej Uniwersytetu Wrocławskiego, oraz Pana dr. hab. Pawła Skrzydlewskiego, prof. Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Rektora Akademii Zamojskiej. Dziękujemy serdecznie za wszelkie uwagi recenzyjne zgłaszane w ramach konsultacji projektowych: Panu dr. hab. Arkadiuszowi Barutowi, prof. Wyższej Szkoły Humnitas, Panu dr. hab. Markowi Jakubiakowi, prof. Politechniki Warszawskiej, Pani dr. hab. Justynie Kurek-Sobieraj z Akademii Sztuki Wojennej, Panu dr. Łukaszowi Goździaszkowi z Uniwersytetu Wrocławskiego, Pani dr. Sylwii Koteckiej-Kral z Uniwersytetu Wrocławskiego i Panu dr. Tomaszowi Telukowi z Instytutu Globalizacji. Dziękuję także Ekspertom projektu, którzy swymi wystąpieniami w trakcie comiesięcznych zebrań i seminariów dzielili się swymi spostrzeżeniami: Ks. prof. dr. hab. Tadeuszowi Guzowi z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Panu prof. Krzysztofowi Pancierzowi z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Panu dr. Sławomirowi Peszkowskiemu ze Stowarzyszenia Badań nad Źródłami i Funkcjami Prawa FONTES i Panu dr. Patrykowi Tomaszewskiemu z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Poniższe wyjaśnienia, wyływające między innymi z potrzeby ustosunkowania się do cennych wskazówek i spostrzeżeń merytorycznych recenzentów, mogą się okazać pomocne czytelnikom.

- 1) W tekście pracy wyróżnić można dwie warstwy: danych i ustaleń, zaczerpniętych z licznych i dobrze udokumentowanych źródeł, oraz analiz i syntez, wyprowadzanych w ramach szerszych wywodów. Logicznie zasadne i wykonalne empirycznie jest bowiem nakładanie na siebie danych i składanie wniosków w szersze całości i wyższego poziomu abstrakcje, odnoszące się do zadanego tematu. Nie na ciągłym powracaniu do punktu wyjścia, ale na posuwaniu wiedzy do przodu z wykorzystaniem dawniejszych stwierdzeń i wcześniejszych ustaleń polega rozwój poznania wciąż nowych, a zarazem wciąż tych samych problemów, które powracają w innych odsłonach.
- 2) Metaforyczne ujmowanie wyjściowych problemów składających się na Wielki Reset stanowi zabieg celowy, umożliwiający całościowe, a jednocześnie wielostronne ich ujęcie. Przyjęcie tradycyjnej metody badań szczegółowych zgodnie z pozytywistyczną metodą klasyfikacji nauk powodowałoby rozczłonkowanie ujęcia bez możliwości integracji interdyscyplinarnej. Każda bowiem z wyszczególnionych dyscyplin czy nawet subdyscyplin wymagałaby odrębnego zgłębiania w ramach coraz bardziej szczegółowych badań. W niniejszej pracy chodzi zaś o adekwatne poruszanie się na najwyższych poziomach ogólności, zgodnie z ogromną rozległością i doniosłością badanego przedmiotu.

- 3) W pracy nad publikacją celowo gromadzono opisy wielu współwystępujących okoliczności, a tekście zawarto niekiedy długie wyliczenia. Dopiero bowiem zestawienie wielu wyrazistych pojęć pozwala na dostrzeżenie drastycznych niedorzeczności, które nas otaczają. Być może Wielki Reset polega właśnie na przechodzeniu od zwyczajności (normalności) do nadzwyczajności (nienormalności). W trakcie przechodzenia do nowej rzeczywistości, jak i w przypadku całościowego w niej zaburzenia, trudno dostrzec zmianę i wyrazić swój stosunek do niej. Stan po zmianie staje się nową normalnością, której odmienność przestaje być nawet dostrzegana. Ten nowy stan odbierany jest nie tylko w poczuciu powszechności jako normalności, lecz również konieczności jako akceptowalności.
- 4) Ostrość wypowiedzi, która może niekiedy sprawiać wrażenie arbitralności, jest celowa: nie tyle ma przytłaczać siłą argumentacji i ładunkiem słownictwa, ile skłaniać do refleksji nad sprawami i zagadnieniami od dawna uważanymi za przesądzone w teorii i poukładane w praktyce. Tymczasem wystarczy na nie spojrzeć inaczej – świeżo, pozbywając się narzucanego, najczęściej medialnie, wrażenia powszechności i oczywistości – aby zdać sobie sprawę, że może być inaczej. Świat został tak dalece zmedializowany, że jego podstawowe prawa, prawdy i prawidłowości są zapomniane i pomijane.
- 5) Nie można nie spodziewać się wrażenia kontrowersyjności podejmowanych i opracowywanych zagadnień, kiedy podejmuje się kwestie doniosłe, a zarazem pomijane w nauce. Ta zaś narzuca pewne rygory stawiania i rozwiązywania problemów – zwłaszcza wtedy, gdy wyniki badań mają zostać udostępnione społeczeństwu w sposób powszechnie przyswajalny. Ponadto zagadnienia ogólnocywilizacyjne oraz globalnie doniosłe niejako z definicji muszą angażować, spotykając się z życiową (egzystencjalną) i osobistą (personalną) akceptacją albo negacją.
- 6) Mimo że opracowanie jest raczej obszernie, w wielu miejscach może rodzić niedosyt; będzie się on jednak zmniejszał w miarę udostępniania opracowań następnych, które, oczywiście, również nie sprostają oczekiwaniom, zwłaszcza że dynamika i złożoność zmian wciąż narzuca zagadnienia nowe, równie ważne, a często ważniejsze. Z tego też względu wiodącym zamysłem jest tu ukazanie ścieżki całościowego (holistycznego) i spójnego (zintegrowanego) podejścia do spraw i problemów, które ze swej natury wymykają się szczegółowej i dziedzinowej praktyce badawczej. Ta zaś, jeśli ma pozostać naukowa, powinna być z jednej strony prawdziwościowa, a z drugiej systemowa. Stąd tak duży nacisk na kontakt z rzeczywistością oraz dostosowaną do niej systematyką.
- 7) Wątpliwości może budzić naprzemienne formułowanie kardynalnych stwierdzeń o szerokim zakresie orzekania i zawsze wybiórczo przywoływanych przykładów. Jednakże duża ogólność jest pochodną ogólności samego tematu, przykłady zaś zawsze będą odbierane subiektywnie. Najbardziej kardynalne stwierdzenia wypowiedziane są w kontekście definiowania – w różnych miejscach i na różne sposoby – globalnego Wielkiego Resetu i cywilizacyjnej wielkiej transformacji. Kluczem zaś do ich zrozumienia jest wyodrębnienie i wielokrotne przywoływanie roli trzech czynników: technologicznego, ekonomicznego oraz ideologicznego.
- 8) Rzadko spotykana w pracach naukowych pewna schematyczność, a niekiedy nawet rytmiczność tekstu, która może razić czy zastanawiać, ma na celu ułatwienia zapamiętania wielu rozgraniczeń i wyliczeń. Znaczna liczba neologizmów, która również może przeszkadzać, bierze się z konieczności pisania o tym, o czym jeszcze nie pisano, bądź w nowy sposób. Nazywanie zjawisk i obiektów oraz dokonywanie ich klasyfikacji i konfrontacji to jednak typowe dla nauki operacje badawcze.

- 9) To, co bodaj najbardziej narusza typowy sposób patrzenia na podjęty w pracy problem dopasowania metody do przedmiotu, dotyczy właśnie samego przedmiotu badań. Wielki, globalny reset i rozległa transformacja cywilizacyjna kryje problem pojmowania i traktowania ludzkiej wolności. Jej ograniczanie i deformowanie pod pozorami wyzwolenia i pod pretekstem zachodzących zmian, jest tym co szeroko charakteryzuje, a nawet istotnie definiuje zachodzące zmiany. W pracy niniejszej chodzi o ukazanie, w jaki sposób i dlaczego świat odchodzi od wolności, staczając się, a raczej będąc spychanym w kierunku nowoczesnego niewolnictwa. Właśnie dlatego badania nad Wielkim Resetem rozpoczyna metodologia. Pozwala to wykazać, że tak ogólna, a zarazem doniosła teza może być naukowa – jej ostateczne sformułowanie nastąpi w siedmiu równie długich krokach.

Podsumowując, zamysłem autora oraz realizującego projekt zespołu było uproszczenie i uprzystępnienie zawilego i złożonego zjawiska Wielkiego Resetu wraz z transformacją cywilizacyjną, na tle której się ono dokonuje. Dlatego na koniec proszę wybaczyć nieskromnie dobrane, ale odzwierciedlające istotę badania podjętych problemów, słowa Alberta Einsteina: „Każdy inteligentny głupiec może uczynić rzeczy większymi i bardziej złożonymi, ale poruszanie się w przeciwnym kierunku wymaga wiele odwagi”.

Ze względu na kontynuację – z pożytkiem doczesnym i wiecznym – podjętych prac, największe podziękowania należą się ich patronowi, świętemu biskupowi Józefowi Sebastianowi Pelczarowi.

Jacek Janowski
Warszawa, marzec 2023 roku

